

Wstęp

Człowiek ciągle pozyskuje wiedzę i umiejętności, niezbędne dla jego egzystencji oraz funkcjonowania wśród społeczeństwa, a edukacja zaczyna się od momentu narodzin i trwa przez całe życie. W dawnych czasach uczenie się zachodziło głównie na drodze naśladowania zachowań rodziców oraz otoczenia. Wraz z rozwojem cywilizacji pojawiły się zorganizowane formy edukacji oraz placówki edukacyjne, gdzie zarówno uczono sztuki pisania oraz liczenia, jak i przekazywano wiedzę o otaczającym świecie. W wielu kulturach rozwinęły się również różnorodne ośrodki kształcenia przypominające instytucje szkolnictwa wyższego, które zrzeszały uczonych i szerzyły naukę wśród społeczeństwa. Były to m.in. Akademia Platońska w Grecji, Nālandā Mahāvihāra w Indiach, Jixia Xuegong w Chinach, Muzejon w Aleksandrii oraz Pandidacterium w Konstantynopolu (Ellis, 2019; Kumar, 2011; Seitkasimova, 2019; Wu & Zha, 2018). Za najstarszy uniwersytet na świecie uważany jest Al-Karaouine w Fez (Maroko) – został on założony w 859 r. Uczono w nim gramatyki, matematyki, astronomii, medycyny, a w późniejszym okresie również chemii i fizyki (Fejzić-ČengiĆ, 2020). W średniowieczu w Europie na szeroką skalę powstawały szkoły kościelne: przyklasztorne, katedralne oraz parafialne. W 1088 r. utworzono pierwszy uniwersytet w Bolonii. W późniejszym okresie wyodrębniły się kolejne uniwersytety zachodnie, gdzie uczono gramatyki, dialektyki, retoryki, arytmetyki, geometrii, muzyki, astronomii, prawa oraz medycyny. Na średniowiecznych uniwersytetach włoskich (Uniwersytet Boloński, Uniwersytet w Padwie), francuskich (Uniwersytet Paryski) oraz angielskich (Uniwersytet Oksfordzki, Uniwersytet Cambridge) kształcili się studenci z całej Europy (Rüegg, 1992). W celu zdobywania i pogłębiania wiedzy konieczne było nie tylko posiadanie predyspozycji do nauki, ale też dysponowanie majątkiem niezbędnym dla pokrycia kosztów podróży i studiów. Edukacja formalna nie była powszechna, lecz była traktowana jako przywilej niektórych grup społecznych, do których należeli zazwyczaj duchowni, arystokracja i inni ludzie zamożni. Przez długi czas nie

tylko dostęp do kształcenia na poziomie wyższym, ale również do edukacji na poziomie elementarnym był ograniczony. Dopiero po drugiej wojnie światowej w większości krajów świata wprowadzono obowiązek uczęszczania do szkoły podstawowej w ramach zwalczania analfabetyzmu. Wówczas zaczęło rozwijać się również powszechne szkolnictwo wyższe, po pewnym czasie przekształcając się z elitarnego w fenomen masowy. Pojawiało się coraz więcej uczelni wyższych oraz zwiększała się liczba osób chętnych do podjęcia studiów. W przypadku krajów Europy Środkowej i Wschodniej procesy te nasiliły się w momencie transformacji poszczególnych gospodarek sterowanych centralnie w gospodarki wolnorynkowe.

Zgodnie z danymi UNESCO, zaprezentowanymi w 2009 r. na Światowej Konferencji na temat Szkolnictwa Wyższego „Nowe perspektywy szkolnictwa wyższego i badań naukowych dla postępu społecznego i rozwoju”, z szansy na zdobycie wykształcenia wyższego korzystało 71% młodzieży w wieku studenckim z krajów Europy Zachodniej i Ameryki Północnej, 26% mieszkańców Dalekiego Wschodu, 23% obywateli krajów arabskich, 11% zamieszkających w Azji Południowo-Wschodniej oraz 6% osób zaludniających kraje Afryki (UNESCO, b.d.). Oznacza to, że dostęp do studiów w poszczególnych regionach świata był i nadal jest zróżnicowany – bardziej ograniczony w krajach słabo rozwiniętych, a mniej w krajach rozwiniętych. Powoli jednak szanse na zdobycie wykształcenia na całym świecie się wyrównują. Rządy państw dostrzegły również korzyści wynikające z umiędzynarodowienia szkolnictwa wyższego, m.in. w postaci pozyskania kapitału ludzkiego niezbędnego dla rozwoju gospodarek oraz wymiany kulturowej, a także nawiązywania stosunków międzynarodowych. Dla kraju wysyłającego podstawowym interesem jest nabycie wiedzy i umiejętności przez powracającego absolwenta, który może je wykorzystać do rozwoju potencjału rodzimej gospodarki, dlatego też wprowadzana jest pomoc finansowa dla studentów wyjeżdżających. Jednak często dochodzi do drenażu mózgów poprzez odpływ młodzieży za granicę na stałe. Natomiast kraj goszczący czerpie zyski m.in. z opłat za studia (jeżeli takie są), napędzania krajowej konsumpcji przez studentów zagranicznych oraz możliwości zatrzymania wybitnych jednostek w kraju edukacji, którą można zapewnić dzięki odpowiedniej polityce migracyjnej i sile przyciągania na pobyt stały. Rajmund Mydel (2011) trafnie zauważa, że kraje wysoko rozwinięte, nie ponosząc w praktyce żadnych kosztów wychowawczo-edukacyjnych, pozyskują tą drogą rzeszę młodych cudzoziemskich pracowników o najwyższych kwalifikacjach zawodowych. Pozostanie w kraju edukacji przez młodych wykształconych ludzi jest pożądane ze względu na wypełnienie istniejących luk na rynku pracy, wspieranie rozwoju innowacji dzięki globalnym talentom, a także złagodzenie sytuacji demograficznej, podczas gdy rozwinięte gospodarki co-

raz częściej mają do czynienia ze starzejącym się społeczeństwem. Oznacza to, że przepływy młodzieży w celu zdobycia wykształcenia mogą przynosić korzyści zarówno dla kraju wysyłającego (Krannich & Hunger, 2022), jak i dla kraju przyjmującego (Winkler, 1984; Hong i in., 2020; Levent, 2016), a także dla społeczeństwa międzynarodowego w całości. Potwierdza to Anna Marianowska (2017), zwracając uwagę, że rozwój mobilności wśród studentów przyczynia się do globalnego rozwoju społecznego, w którym będzie zachodził otwarty dialog międzykulturowy. W opinii Joanny E. Crossman i Marilyn Clarke (2010) mobilność studencka jest postrzegana jako sposób na uzyskanie dostępu do budowania kariery za granicą i zwiększenie szans na zatrudnienie na coraz bardziej zglobalizowanych rynkach pracy, a dla niektórych osób jest to pierwszy krok do długoterminowej migracji do innego kraju. W związku z tym obecny trend mobilności studenckiej jest przedmiotem zainteresowania zarówno uniwersytetów, naukowców, biznesu, jak i rządów, ponieważ umożliwia przepływ i rozwój pomysłów, wymianę doświadczeń i realizację wspólnych interesów transgranicznych, ale też oferuje korzyści finansowe i służy interesom narodowym (Bista i in., 2018).

W ostatnich dwóch dekadach mobilność studencka sprowadzała się do trzech fal (Choudaha, 2017):

1. Pierwsza fala mobilności (1999–2006 r.) wynikała ze wzrostu zapotrzebowania na wysoko wykwalifikowane talenty dla rozwoju gospodarczego i technologicznego. Studenci zagraniczni byli przyciągani przez uczelnie wyższe (głównie techniczne). Przy tym obcokrajowcy otrzymywali wsparcie finansowe w postaci stypendiów oraz inne korzyści ekonomiczne wynikające z luk w poszczególnych sektorach rynku pracy, które mogliby wypełnić po zdobyciu wykształcenia.
2. Druga fala mobilności (2006–2013 r.) pojawiła się w wyniku globalnego kryzysu finansowego, który spowodował konieczność pozyskiwania studentów zagranicznych w celu osiągnięcia korzyści finansowych przez uczelnie wyższe poprzez pobieranie opłat za studia.
3. Trzecia fala mobilności (2013–2020 r.) opierała się na tendencji do wzrostu konkurencji pomiędzy nowymi a tradycyjnymi miejscami edukacji w celu przyciągnięcia kandydatów na studia. Wśród studentów zagranicznych pojawiły się także rosnące oczekiwania dotyczące realizacji kariery zawodowej oraz możliwości zatrudnienia w ogóle.

Czwartym możliwym do wyodrębnienia impulsem zmian w mobilności studenckiej można nazwać pandemię SARS-CoV-2, trwającą w latach 2020–2022. W tym czasie zmienił się sposób nauczania z kształcenia stacjonarnego w kształcenie na odległość, co spowodowało zmniejszenie fizycznej mobilności studenckiej. Stanowi to potencjalne zagrożenie przyszłych przepływów

studentów zagranicznych ze względu na nauczanie zdalne czy hybrydową formę studiów.

Wracając do danych historycznych dotyczących przemieszczeń młodzieży w celu podjęcia studiów wyższych, należy stwierdzić, że w 2000 r. ponad pięciu na dziesięciu studentów zagranicznych przyciągała stosunkowo niewielka liczba miejsc docelowych, tj. Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Niemcy oraz Francja (OECD, 2006). Obecnie przepływy mobilnych talentów nadal pozostają na całym świecie bardzo skoncentrowane geograficznie, a ścieżki mobilności są głęboko zakorzenione we wzorcach historycznych (OECD, 2022). Jednak wzrost szans na mobilność obywateli krajów słabo rozwiniętych oraz rozwijających się nieco zmienia dotychczasowy kierunek migracji na korzyść krajów niepostrzeganych wcześniej jako kraj przyjmujący na studia wyższe, lecz jako kraj wysyłający. Przykładowo do niedawna Polska nie była państwem zbyt otwartym na obcokrajowców oraz była traktowana jako kraj wysyłający studentów w celu kształcenia się poza jej granicami. Natomiast w momencie wejścia Rzeczypospolitej Polskiej (RP) do Unii Europejskiej (UE) polskie szkolnictwo wyższe zostało dostosowane do wymogów UE, a tym samym wzrosła uznawalność polskich dyplomów w większości krajów świata. Zwiększyła się także oferta programów studiów prowadzonych w języku angielskim, jak również wprowadzono programy zachęcające do mobilności krótkoterminowej. Sytuacja na rynku edukacji na poziomie wyższym istotnie się zmieniła, gdyż Polska przyciąga coraz więcej kandydatów zagranicznych na studia. Do tego państwa w celu zdobycia wykształcenia wyższego zaczęły napływać osoby z różnych zakątków świata, a największy udział wśród studentów zagranicznych w Polsce od wielu lat stanowią obywatele Ukrainy (*Szkolnictwo wyższe i jego finanse*, 2004–2021).

Migracja edukacyjna¹ młodzieży ukraińskiej do Polski rozpoczęła się dzięki programom rządowym, mającym na celu wsparcie osób pochodzenia polskiego, popularyzację języka polskiego oraz kultury polskiej w krajach byłego Związku Radzieckiego. Szansę na zdobycie wykształcenia wyższego w Polsce mieli głównie potomkowie ludności polskiej, którzy w wyniku wydarzeń historycznych pozostali na terytorium Ukrainy. W momencie otwarcia się Polski na studentów zagranicznych coraz więcej osób niemających pochodzenia polskiego rozpoczynało rekrutację na studia wyższe w RP. Wówczas obywatele Ukrainy w zagranicznym wykształceniu upatrywali szansy na wzrost własnej atrakcyjności na rynku pracy w kraju pochodzenia oraz za granicą.

¹ Kwestie oraz doprecyzowania definicyjne związane z migracją edukacyjną zawiera podrozdział 1.3.1.

Ponadto pogłębiający się kryzys polityczny oraz ekonomiczny w Ukrainie skutkował wzrostem migracji edukacyjnej do Polski. Po Euromajdanie, aneksji Krymu oraz rozpoczęciu konfliktu zbrojnego na Donbasie coraz więcej młodzieży decydowało się na podjęcie studiów w Polsce, o czym świadczą statystyki (*Szkolnictwo wyższe i jego finanse*, 2004–2021).

Wobec zwiększonego napływu obywateli Ukrainy do Polski istotnym zagadnieniem stało się poznanie determinant oraz trwałości migracji edukacyjnych z Ukrainy. W związku z tym jako **obiekt badań** niniejszej monografii wybrano migracje edukacyjne z Ukrainy do Polski. Autorkę pracy skłoniły do tego również jej własne losy. Jej przyjazd do Polski w celu podjęcia studiów wyższych był uwarunkowany z jednej strony posiadaniem pochodzenia polskiego (a więc była to częściowo strategia powrotu do państwa – choć nie obszaru – pochodzenia przodków), z drugiej zaś – pogarszającymi się warunkami gospodarczymi w Ukrainie. Autorka postanowiła zbadać uwarunkowania procesów migracji edukacyjnych przed ich radykalną zmianą, która była spowodowana inwazją Rosji na Ukrainę. Tym samym, wybierając grupę docelową do badań, zdecydowano, że badaniami obejmie się studentów, którzy rozpoczęli studia wyższe w Polsce przed 24 lutego 2022 r., albowiem po tych wydarzeniach motywacja wyjazdu z kraju ojczystego jest prawdopodobnie inna niż w czasach względnego (s)pokoju².

We wcześniejszym okresie migracji edukacyjnej z Ukrainy do Polski (od lat 90. XX w. do ok. 2012 r.) największą liczbę studentów ukraińskich można było obserwować w ośrodkach akademickich na wschodzie oraz w stolicy kraju. Można stwierdzić, że znaczną rolę odgrywała odległość od kraju ojczystego. Jednak tendencje się zmieniły i obywatele Ukrainy rozprzestrzenili się na całym terytorium Polski. Z roku na rok zwiększa się napływ młodzieży ukraińskiej w zachodnich częściach kraju. Wrocław jako rozwijające się miasto oraz jako jeden z największych ośrodków akademickich w dużym stopniu przyciąga studentów zagranicznych, z których około połowę stanowią obywatele Ukrainy (*Rocznik statystyczny Wrocławia*, 2004–2022). Skłania to do przypuszczenia, że samo miasto może być czynnikiem przyciągającym, ponieważ jest nie tylko silnym i dobrze rozwijającym się dużym ośrodkiem miejskim, ale jest również miastem studenckim – spośród 630 tys. jego mieszkańców jedną piątą (130 tys. osób) stanowią studenci (Study in Wrocław, b.d.). Wrocławskie uczelnie wyższe cechują się wysoką jakością kształcenia, co potwierdzają ich czołowe

² Konflikt zbrojny trwał wprawdzie we wschodniej części Ukrainy od 2014 r., jednak w formie sprzed lutego 2022 r. nie miał on tak istotnego znaczenia, a warunki decyzji migracyjnych były względnie stabilne.

pozycje w krajowych rankingach uczelni (Perspektywy, 2022). Oferta edukacyjna jest różnorodna, pozwala na wybór kierunków studiów dopasowanych do trendów na rynku pracy. Uwzględniając powyższe argumenty, przyjęto, że niniejsze opracowanie dotyczyć będzie migracji edukacyjnych z Ukrainy do Polski ze szczególnym uwzględnieniem wrocławskiego ośrodka akademickiego.

Punktem wyjścia do konstrukcji opracowania były następujące **pytania badawcze**:

1. Jakie są przyczyny podejmowania studiów przez obywateli Ukrainy³ w Polsce i jakie znaczenie w podejmowaniu studiów w Polsce mają czynniki ekonomiczne, a jakie pozostałe?
2. Jaka część (udział, struktura) studentów z Ukrainy mających polskie pochodzenie / niemających polskiego pochodzenia⁴ jest skłonna do pozostania w Polsce po ukończeniu studiów?

W nawiązaniu do tych pytań za cele opracowania przyjęto:

1. Ustalenie przyczyn podejmowania studiów w Polsce przez obywateli Ukrainy i znaczenia w tych przyczynach czynników ekonomicznych.
2. Ustalenie intencji studentów z Ukrainy dotyczących trwałości pobytu w Polsce.
3. Ustalenie różnicowań w zakresie preferencji migracyjnych pomiędzy studentami z Ukrainy w zależności od posiadania/nieposiadania polskiego pochodzenia.

Biorąc pod uwagę postawione cele, sformułowano trzy **hipotezy**:

H1. Główną przyczyną podjęcia przez obywateli Ukrainy studiów w Polsce są względy ekonomiczne.

Hipoteza ta opiera się na ekonomicznych teoriach migracji i dotyczy migracji edukacyjnych zachodzących przed wojną, mającą początek w lutym 2022 r. Zakłada się, że obywatele Ukrainy do podjęcia studiów za granicą skłaniała chęć uzyskania dyplomu uznawanego w krajach Unii Europejskiej, a także traktowanego jako prestiżowy na ukraińskim rynku pracy. Natomiast na wybór kraju edukacji wśród innych państw członkowskich UE miały wpływ koszty podejmowania studiów, które należy ponieść w postaci

³ W tekście używa się wyrażenia „obywatele Ukrainy” ze względu na to, że traktowanie badanej grupy narodowościowo (tzn. jako Ukraińców) byłoby niepoprawne i utrudniałoby klasyfikację, gdyż są to osoby o różnym pochodzeniu etnicznym i narodowościowym.

⁴ W stosunku do osób mających chociaż częściowe pochodzenie polskie (np. poprzez posiadanie dziadków lub pradiadków narodowości polskiej), ale niemających dokumentu go poświadczającego (np. Karty Polaka), używa się określeń: „osoby o pochodzeniu polskim”, „osoby o polskich korzeniach”, „osoby mające przynależność do narodu polskiego”. Natomiast w stosunku do osób, które posiadają Kartę Polaka, wykorzystuje się zwrot „o potwierdzonym pochodzeniu polskim / narodowości polskiej / przynależności do narodu polskiego”.

czesnego, koszty utrzymania się na studiach oraz koszty dojazdów. Warto również zauważyć, że studia w przypadku obywateli Ukrainy podejmowane są przez osoby młodsze, niepełnoletnie i w gruncie rzeczy niesamodzielne, co może powodować zwiększone oddziaływanie opiekunów na przebieg procesu podejmowania decyzji o wyjeździe. Zatem prawdopodobne jest to, że w decyzjach migracyjnych młodzieży ukraińskiej biorą aktywny udział rodzice, którzy wspomagają analizę sytuacji ekonomicznej w kraju oraz dokonują kalkulacji kosztów i korzyści wynikających z wykształcenia zagranicznego dla ich dziecka.

Stąd też migranci edukacyjni (z udziałem ich rodziców) prawdopodobnie rozpatrują kraj edukacji jako kraj potencjalnej migracji długoterminowej, gdzie występują duże szanse podjęcia wysoko kwalifikowanej pracy, jak również możliwości uzyskania pobytu długookresowego lub stałego. W związku z tym sformułowano następującą hipotezę:

H2. Studenci z Ukrainy po ukończeniu studiów w Polsce mają zamiar trwałego pozostania w kraju edukacji.

Wielu naukowców z różnych zakątków świata (Crush & Pendleton, 2012; Gesing, 2017; Khadria, 2006; Kyvliuk & Svyrydenko, 2017; Lanati & Thiele, 2019; Minaeva, 2020; Oosterbeek & Webbink, 2011) wskazuje, że w przypadku migracji edukacyjnych dokonuje się trwały drenaż mózgów, a największe korzyści czerpią kraje przyjmujące studentów zagranicznych, którzy w nich pozostają po ukończeniu studiów. Zakłada się, że migranci edukacyjni z Ukrainy częściej dokonują wyboru na korzyść Polski, rezygnując z powrotu do kraju ojczystego, a także z wyjazdu do innych krajów.

Przypuszcza się również, że posiadanie bądź nieposiadanie polskiego pochodzenia może być czynnikiem, który wpływa na zmianę migracji edukacyjnej w migrację definitywną. W związku z tym sformułowano hipotezę:

H3. Studenci z Ukrainy posiadający pochodzenie polskie są bardziej skłonni do trwałego pozostania w Polsce niż osoby go nieposiadające.

Przy formułowaniu tej hipotezy przyjęto, że posiadanie polskiego pochodzenia ma obecnie mniejsze znaczenie przy wyborze kraju studiów, może jednak poprzez związane z tym więzi kulturowe i sieci społeczne wpłynąć na chęć pozostania w Polsce.

Dotychczasowe badania opisane w literaturze nie dają jednoznacznych odpowiedzi z zakresu wcześniej poruszonych kwestii, jak również tracą swoją aktualność ze względu na zmieniające się okoliczności. Ponadto migracja edukacyjna z Ukrainy do Polski nie została wyraźnie przestudiowana w kontekście ekonomicznym, m.in. jako szansa na poprawę sytuacji na rynku pracy oraz sytuacji demograficznej w Polsce rozpatrywanej w warunkach depopulacji, starzenia się społeczeństwa oraz odpływu Polaków za grani-

cę. Uwzględniając te **luki w badaniach**, niniejsze opracowanie dostarcza również aktualnej wiedzy oraz rekomendacji w stosunku do rozpatrywania zasobu studentów zagranicznych jako potencjalnych talentów sprzyjających rozwojowi polskiej gospodarki w długoterminowej perspektywie.

Podczas przygotowywania monografii wykorzystano różne metody i techniki badawcze. W części teoretycznej dokonano krytycznej analizy literatury światowej oraz polskiej w celu konceptualizacji pojęcia migracji oraz migracji edukacyjnych, jak również odnoszących się do nich teorii. Wykorzystano dostępne dane pochodzące z urzędów statystycznych poszczególnych państw (m.in. Państwowej Służby Statystyki Ukrainy (Ukrstat), Głównego Urzędu Statystycznego w Polsce (GUS)), Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Edukacji, Nauki i Kultury (UNESCO) oraz Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ). Narzędzie badawcze skonstruowano na podstawie przeprowadzonych badań jakościowych, które odbywały się w formie wywiadu pogłębionego. W części empirycznej w celu znalezienia odpowiedzi na pytania badawcze posłużono się badaniami ilościowymi, stosując metodę sondażu diagnostycznego. Badania kwestionariuszowe odbywały się za pomocą techniki CAWI. Do ustalenia głównych determinant migracji edukacyjnych posłużono się analizą czynnikową jako metodą redukcji zmiennych. Testowanie hipotez przeprowadzono m.in. za pomocą metody regresji logistycznej.

W niniejszej monografii należy zwrócić uwagę na kilka szczegółów związanych z wybranymi określeniami, które wystąpią w dalszej jej części. Wyrazy: *czynniki, aspekty, determinanty, względy, przyczyny, powody i motywy* będą używane zamiennie i traktowane jako synonimy. W stosunku do studentów z Ukrainy kształcących się w Polsce wykorzystywane są także takie określenia, jak ukraińska młodzież oraz migranci edukacyjni. W części empirycznej Polska jest rozumiana jako kraj przyjmujący/goszczący oraz kraj edukacji, natomiast Ukraina – jako kraj wysyłający, kraj pochodzenia oraz ojczyzna.

Problematykę opracowania ujęto w pięciu rozdziałach poprzedzonych wstępem oraz opatrzonych zakończeniem. Pierwsze dwa rozdziały mają charakter teoretyczno-opisowy, będąc podstawą przeprowadzonych badań empirycznych. Rozdział trzeci opisuje obszar oraz metodę badań. W kolejnych dwóch rozdziałach zaprezentowano wyniki badań własnych.

W rozdziale pierwszym przeprowadzono rozważania teoretyczno-koncepcyjne na temat zjawiska migracji. Rozpatrzono definicje migracji pod kątem różnych dyscyplin oraz przedstawiono podstawową klasyfikację tego zagadnienia. Uwzględniono szeroki przegląd teorii migracji, uwypuklając jej determinanty. Przedstawiono także istotę migracji edukacyjnych, skupiając

się na ich zdefiniowaniu oraz przeglądzie czynników do nich skłaniających. Rozpatrzono zagraniczne oraz krajowe opracowania dotyczące mobilności studenckiej. Praca koncentruje się na migracjach zewnętrznych i pomija dorobek i odniesienia do badań migracji wewnętrznych, oprócz kilku badań realizowanych na tym samym obszarze i dotyczących podobnych zagadnień. W rozdziale dokonano także próby przyporządkowania teorii migracji do zjawiska migracji edukacyjnych.

W rozdziale drugim analizie poddano migracje zewnętrzne z Ukrainy po uzyskaniu przez ten kraj niepodległości. Przedstawiono zmiany polityczno-ustrojowe oraz społeczno-ekonomiczne, będące podstawą przemieszczeń ludności, jak również dokonano analizy sytuacji demograficznej. Zaprezentowano warunki instytucjonalno-prawne migracji z Ukrainy. Zilustrowano przepływy ludności ukraińskiej, zaczynając od końca XIX wieku, występujące jako wzorzec zachowań migracyjnych społeczeństwa. Przeanalizowano system edukacji w Ukrainie, próbując ustalić istniejące w nim problemy. Opierając się na dostępnych danych statystycznych, uwidoczniono skalę oraz kierunki migracji edukacyjnych z Ukrainy. Szczególną uwagę zwrócono na migracje edukacyjne ukraińskiej młodzieży do Polski, bazując na danych ilościowych oraz wynikach badań naukowych.

W rozdziale trzecim scharakteryzowano obszar badań oraz opisano metodykę badań. Przybliżono historię rozwoju wrocławskiego ośrodka akademickiego oraz wzrost jego znaczenia w kształceniu obcokrajowców. W kolejnych częściach rozdziału zaprezentowano metodykę badań własnych, również akcentując napotkane problemy w prowadzeniu badań empirycznych dotyczących zjawiska migracji.

Rozdział czwarty w całości poświęcono wynikom badań empirycznych. Na początku scharakteryzowano próbę badawczą. Następnie wyeksponowano powody przyjazdu oraz podjęcia przez obywateli Ukrainy studiów wyższych w Polsce oraz omówiono determinanty wyboru miejsca kształcenia i uczelni wyższej.

W rozdziale piątym zaprezentowano i rozpatrzono plany migracyjne obywateli Ukrainy po ukończeniu studiów wyższych w Polsce. Przedstawiono i przeanalizowano ustalenia dotyczące zamiarów powrotu do kraju ojczystego, pozostania w kraju edukacji oraz wyjazdu do innego kraju. Zidentyfikowano determinanty mające wpływ na przyszłe miejsce zamieszkania obywateli Ukrainy po ukończeniu studiów wyższych w Polsce.

Pracę kończy podsumowanie, w którym oceniono realizację celów pracy i dokonano weryfikacji hipotez. Oprócz tego sformułowano wnioski prognostyczne dotyczące dalszego kształtowania się migracji edukacyjnych z Ukrainy do Polski oraz kilka rekomendacji dla Polski jako kraju przyjmującego.

* * *

Monografia nie powstałaby bez nieocenionej pomocy wielu wyjątkowych ludzi, którzy motywowali mnie i wspierali na każdym etapie przygotowywania publikacji. Serdeczne podziękowania składam: prof. dr. hab. Romualdowi Jończemu, dr inż. Justynie Rokitowskiej-Malcher, dr hab., prof. PO Dianie Rokicie-Poskart, dr Alicji Dolińskiej, dr. hab., prof. UE Michałowi Ptakowi, dr Monice Grabowskiej oraz dr. Wiktorowi Szydło. Ponadto dziękuję władzom wrocławskich uczelni wyższych, które wsparły mnie w procesie dystrybucji ankiet. Jestem wdzięczna recenzentom – dr. hab., prof. UJ Janowi Brzozowskiemu oraz dr hab., prof. UWM Wiesławie Lizińskiej – za wyrażone opinie, które przyczyniły się do nadania niniejszej monografii ostatecznego kształtu. Szczególne podziękowania kieruję do Grzegorza Staniszewskiego, który z ogromną starannością zajął się redakcją tej publikacji.